

A photograph of a garden featuring a stone path, a pond with lily pads, and a waterfall. The garden is filled with various plants, including a large green tree, a pink flowering bush, and a basket of flowers. The scene is set against a backdrop of dense greenery.

Ogród kompromisów

Miejsce jest wietrzne, bardzo nasłonecznione i suche. Żeby mogła tu powstać zielona oaza, na każdym kroku trzeba było szukać kompromisów. Udało się jednak pogodzić marzenia właścicielki i pragmatyzm projektantki.

Tekst Iwona Kasprzak Zdjęcia Tomasz Cisieński/Bankfotonet



Ogród pani Marii Wierzbickiej ma powierzchnię 800 m². Położony jest na Wzgórzu Warszawskim na obrzeżach Szczecina. Gleba jest tu trudna – ciężka, gliniasta, słabo przepuszczalna, dlatego na początek trzeba było wymienić całą jej wierzchnią warstwę i zdrenować teren. Ogród rozciąga się na zboczu (latem mocno nasłonecznionym i suchym), niezbędne było

więc założenie systemu automatycznego nawadniania.

Nie obyło się bez przygod. Ziemię usuwała minikoparka – wspomina projektantka Agata Wróblewska – Ale nawet ona miała problemy, tak twarde i zbite było podłoże. Później zerwaliśmy kable elektryczne, które ktoś niefrasobliwie ułożył niezgodnie z dokumentacją, i na dobrych kilka godzin pozabiliśmy prądu całe osiedle.

Przeprawdzka Swoją pierwszą ogród pani Maria miała na Wyspie Puckiej w Szczecinie, gdzie warunki glebowe i klimatyczne są wprost wymarzone. Rosło tam mnóstwo ozdobnych drzew i krzewów, był nawet niewielki warzywnik. Pani Maria postanowiła zabrać ze sobą ulubione rośliny – okazały się świerki niebieskie, jodły koreańskie, cisy, żywotnikowce. Wszystkie się przyjęły, co jest zasługą projektantki ▶

**Powrót:**

Na zarysowanych płynnymi liniami rabatach dominują wytrzymałe krzewy

i jej ekipy ogrodniczej. Operację przeprowadzono fachowo i szybko.

Właścicielka mówi o swoim nowym ogrodzie, że jest trudny. Ma jednak zalety: przede wszystkim jest o wiele większy od poprzedniego. I choć warunki klimatyczne ograniczyły dobór roślin, można było zmieścić ich tu więcej i dać im swobodę rozrastania się.

Dyskuje po świt Pani Maria marzyła o ogrodzie pełnym światła i przestrzeni. Dla projektantki priorytetem było jednak osłonięcie go przed wiatrami i stworzenie intymnej przestrzeni do wypoczynku dla rodziny. Stale trzeba było szukać kompromisów, a ich znalezienie poprzedzały długie dyskusje.

Z okien salonu i jadalni widać jak na dłoni niemal cały ogród. Aby widok był atrakcyjny już na przedwiośniu, każdej jesieni ekipa ogrodników sadi nowe kompozycje z roślin cebulowych. Pojawiają się w nich kwiaty o zróżnicowanej wysokości i terminie kwitnienia. Dominujący kolor na dany sezon wybiera właścicielka.

W lewym dolnym rogu:

W zacisznym zakątku znalazło się miejsce dla hortensji ogrodowej

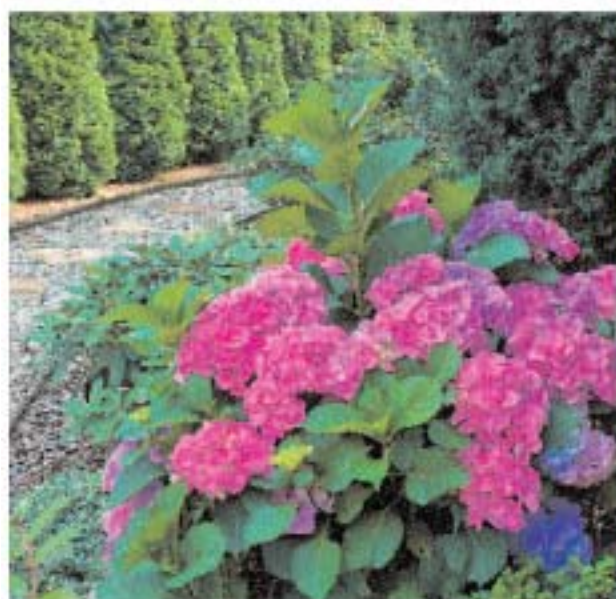
Wody czar Pani Wierzbicka jest kobietą zapracowaną, dlatego chciała, by z nowym ogrodem pracy i kłopotów było jak najmniej. Nic dziwnego, że z początku stoperdowała pomysł budowy oczka wodnego i hodowania w nim ozdobnych ryb. Projektantka była jednak wytrwała i w końcu się udało. Sádzawka jest niewielka, ale dość głęboka, więc kolorowe karasie zimują w niej bez szwanku. Wodę natlenia niewielka, malownicza kaskada.

Staw jest doskonale widoczny z tarasu. Sąsiaduje z placikiem wypoczynkowym, gdzie właściciele chronią się pod parasolem w słoneczne letnie dni. Z biegiem czasu to miejsce stało się ulubionym zakładem gospodarzy i gości. Delikatne pluskanie wody dodaje uroku popołudniowej sjeście i wieczornym rozmowom. W tafli wody przegładają się wysokie byliny. Czegóż więcej potrzeba, by w pełni się zrelaksować?

Szumiąca woda ściągnęła do ogrodu nowych mieszkańców. Do wodopaju zlatują się gromady ptaków. Pojawiły się żaby, które dają ▶

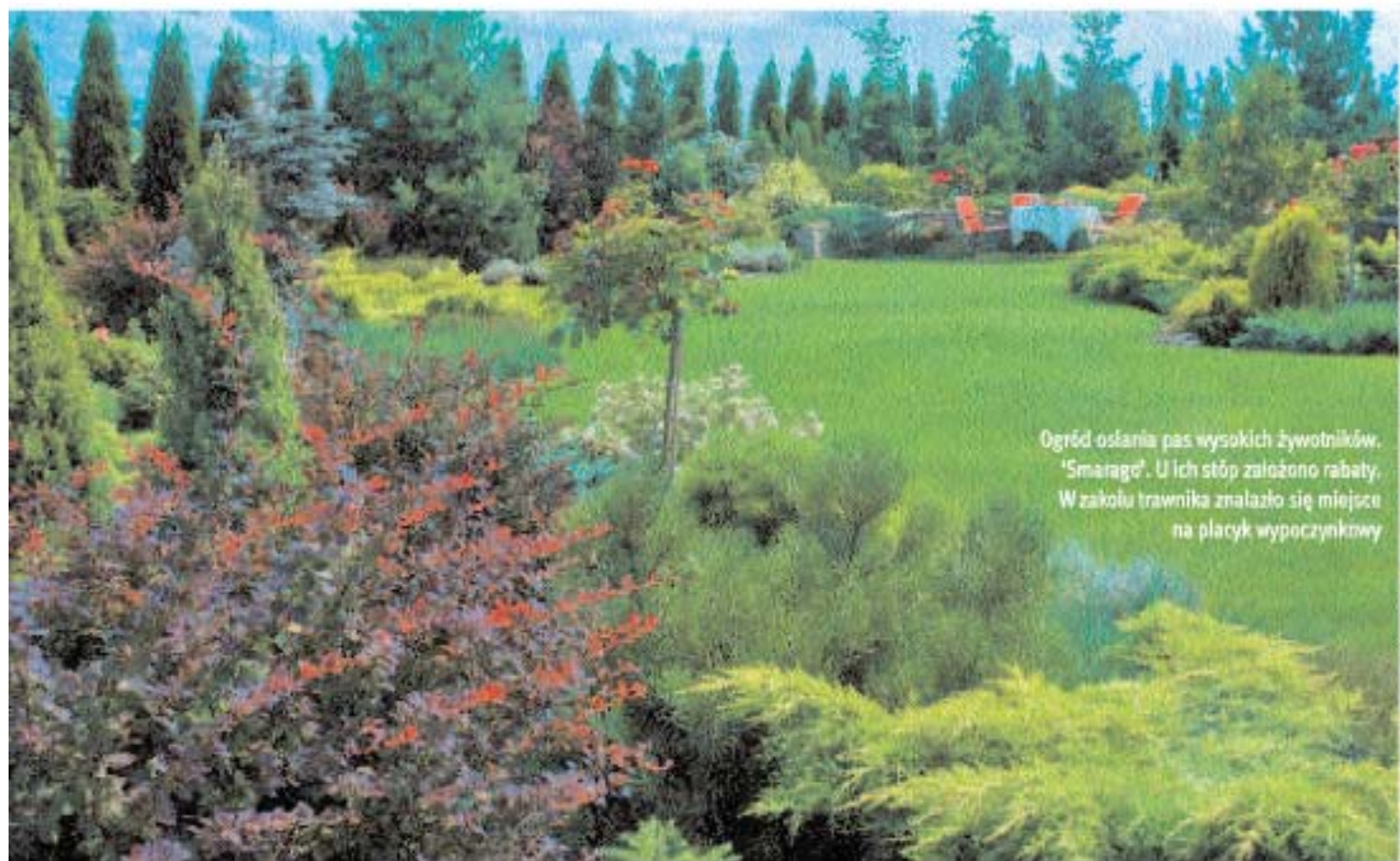
Powrót:

Ścieżki wysypano żwirem, w którym zatopiono kamienne płyty



Tę imponującą rabatę tworzą ozdobne krzewy: hortensja 'Blue Bird', pięciornik 'Pink Queen' o bladnoróżowych kwiatach, krzewuska 'Variegata Nana', której liście ozdobi żółta obwódka





Ogród osłania pas wysokich żywotników, 'Smaragd'. U ich stóp założono rabaty. W zakolu trawnika znalazło się miejsce na placyk wypoczynkowy

oszałamiające wieczorne koncerty... „Latem można u nas spotkać nawet żurawie” – podkreśla z dumą pani Maria. Aby je jednak zobaczyć, trzeba nie lada wytrwałości. Najczęściej zjawiają się bladym światem, gdy okolica jest jeszcze porażona we śnie.

Wszystko się może zdarzyć
Ogród nieustannie się zmienia. Właścicielka ma wciąż nowe pomysły. Może pojawi się tu wkrótce altana albo pergola z giętego drewna? Projektantka przyznaje, że dobrze dobrany element małej architektury uatrakcyjniłby ogród. Romantyczna, obsadzona pnączami budowla dałaby schronienie nie tylko przed słońcem, ale i silnymi wiatrami, które tutaj często dają się we znaki.

Niebawem w ogrodzie na Wzgórzu Warszawskim pojawi się stylo-

wa rzeźba z brązu, dzieło renomowanego artysty. Pani Maria znalazła już dla niej miejsce na tle roślin. A to na pewno nie koniec zmian, bo właścicielka lubi wciąż nowe wyzwania. Jej ogród jest tego najlepszym przykładem. ■

Plan ogrodu

- 1 dom gospodarzy
- 2 podjazd z rabatami żwirowymi
- 3 otaczający ogród żywopłot z żywotników
- 4 kwietne rabaty pod oknami salonu
- 5 rabata z wrzosowiskiem. Tu stanie rzeźba
- 6 placyk wypoczynkowy wyłożony płytami kamiennymi
- 7 oczko wodne z kaskadą

